

Sygn. akt I UK 191/04

POSTANOWIENIE

Dnia 10 stycznia 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Teresa Flemming-Kulesza

w sprawie z wniosku T. C.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.
o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 10 stycznia 2005 r.,
kasacji wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w K.
z dnia 5 listopada 2003 r., sygn. akt III AUa .../02,

odmawia przyjęcia kasacji do rozpoznania.

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny w K. wyrokiem z dnia 5 listopada 2003 r. oddalił apelację ubezpieczonego T. C. od wyroku Sądu Okręgowego w G. – Ośrodka Zamiejscowego w R. z 29 stycznia 2002 r., którym oddalone zostało jego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R. odmawiającej prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy z uwagi na uznanie jego zdolności do pracy przez lekarza orzecznika.

Sąd pierwszej instancji ustalił na podstawie opinii czterech biegłych lekarzy różnych specjalności, że ubezpieczony jest zdolny do pracy mimo jego schorzeń neurologicznych, laryngologicznych i okulistycznych, natomiast jego niezdolność do

pracy z uwagi na schorzenia kardiologiczne powstała po upływie 18 miesięcy od ustania zatrudnienia czyli po 30 marca 2000 r.

W toku postępowania apelacyjnego, po złożeniu przez ubezpieczonego dodatkowej dokumentacji lekarskiej, został przeprowadzony dowód z uzupełniającej opinii biegłego kardiologa H. S. oraz dowód z opinii innego lekarza kardiologa E. P. W uzupełniającej opinii biegły S. stwierdził, że częściowa niezdolność do pracy powstała do końca marca 2000 r., przy czym – jak stwierdził Sąd drugiej instancji – zmiany swojego stanowiska w tej kwestii orzeczniczco nie uzasadnił. Natomiast biegły P. stanowczo stwierdził, że do marca 2000 r. nie było u ubezpieczonego takiego zaawansowania zmian w obrębie układu krążenia, które skutkowałyby częściową niezdolnością do pracy. Datę powstania częściowej niezdolności do pracy ubezpieczonego biegły ustalił na lipiec 2000 r. Wcześniej wykonane badania nie potwierdzają – zdaniem biegłego – istnienia niezdolności do pracy. Opinię biegłego Piłata Sąd Apelacyjny ocenił jako rzeczową, profesjonalną, sporządzoną po wnikliwej analizie akt i w oparciu o bezpośrednie badanie ubezpieczonego. Uzasadnienie tej opinii jest zdaniem Sądu Apelacyjnego, logiczne i przekonujące, a także zgodne z zasadami orzeczniczymi w prawie ubezpieczeń społecznych. Ustaliwszy, że niezdolność do pracy nie powstała przed 30 marca 2000 r. Sąd drugiej instancji oddalił apelację ubezpieczonego.

Ubezpieczony wniósł kasację od tego wyroku. Zarzucił mu naruszenie art. 233 § 1 i 286 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c. oraz art. 391 k.p.c. przez dokonanie oceny dowodu z opinii biegłych bez wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego wobec braku zażądania ustnego wyjaśnienia sprzecznych opinii złożonych na piśmie ewentualnie dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych, a w konsekwencji dokonanie błędnego ustalenia, iż ubezpieczony nie stał się osobą co najmniej częściowo niezdolną do pracy w terminie do dnia 30 marca 2000 r., co miało istotny wpływ na rozstrzygnięcie w sprawie, skutkując oddaleniem apelacji.

Jako okoliczność uzasadniającą rozpoznanie kasacji ubezpieczony przedstawił oczywiste naruszenie prawa przez rażąco błędną ocenę dowodów, prowadzącą do sprzeczności istotnych ustaleń faktycznych (w zakresie ustalenia daty częściowej niezdolności do pracy ubezpieczonego) z treścią zebranego w

sprawie materiału dowodowego, w szczególności wobec niewyjaśnienia rozbieżnych treści opinii biegłych. Przedstawione zostało ponadto zagadnienie prawne sformułowane następująco: Czy w sytuacji rozbieżnych opinii biegłych, gdy materiał dowodowy nie daje podstaw do oparcia się wyłącznie na jednej z nich, powstaje po stronie sądu powinność łącznego wysłuchania biegłych celem wyjaśnienia zachodzących w ich opiniach sprzeczności bądź też powinność zażądania dodatkowej opinii tych samych lub innych biegłych.

Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia kasacji do rozpoznania doszedłszy do przekonania, że w sprawie nie występuje istotne zagadnienie prawne a zaskarżone orzeczenie nie zapadło w warunkach nieważności postępowania ani też nie narusza prawa w stopniu oczywistym. Z przedstawienia podstaw kasacji oraz ze sformułowanego w niej zagadnienia prawnego dobitnie wynika, że istota sporu sprowadzała się do faktów. Chodziło o ustalenie, czy niezdolność do pracy powstała przed 30 marca 2000 r. Trzeba w tym miejscu zauważyć, że zgodnie z art. 393¹¹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Zaskarżonemu orzeczeniu nie można postawić zarzutu oczywistego naruszenia przepisów dotyczących czynienia ustaleń faktycznych i oceny dowodów. Sąd Apelacyjny poddał ocenie zarówno materiał zebrany w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, jak i uzupełnił dowody oraz dokonał ich oceny z podaniem argumentacji przemawiającej za wyborem konkluzji opinii jednego z biegłych. Ocena ta nie grzeszy dowolnością a z całą pewnością daleka jest od oczywistości naruszenia prawa procesowego. Na tle wykładni art. 286 k.p.c. nie wyłania się istotne zagadnienie prawne, z przepisu tego wynika nie obowiązek lecz uprawnienie sądu zażądania ustnego wyjaśnienia opinii lub dodatkowej opinii. Potrzeba takiego uzupełnienia materiału dowodowego pozostawiona jest uznaniu sądu i zależy od okoliczności konkretnej sprawy.

W tej sytuacji Sąd Najwyższy orzekł, jak w postanowieniu na podstawie art. 393 k.p.c.